KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Października. — Rok 1834. Środa.

№ 269.

Jutro, Ś. Dyonizy. Pierwsza Kwadra.

N. PAN udzielić raczył, Kunegun: *Jaworskiej*, Wdowie po Strażniku celnym, przez wzgląd na długoletnią iej męża służbę, pensją złp. 125 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie zaś dla iej córki. — Zapis zł. 1,000 na wieczny fundusz dla Kościoła w *Tumie* pod *Łęczycą*, przez Eug: *Szamockiego* legowany, iakoteż przez Aug: *Szymańską* zł. 100 dla Bractwa Różańca w *Biłgoraiu* i zł. 200 dla Bractwa przy Cerkwi tamże, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Dnia 27 z. m., Trybunał handlowy woie: Mazowieckiego ogłosił upadłość nad maiątkiem Xawerego *Jasińskiego* utrzymuiącego dystylarnią wódek. Mianował Kommissarzem tej upadłości Sędziego *Osieckiego*, a Kuratorami Teod: *Nowickiego* iednego z wierzycieli i *Banachowskiego* Obrońcę Sądowego. — Kurs dodatkowy ięzyka francuzkiego wykładany w Gimnazjum Kazimierowskim przez Professora *Zielińskiego*, w czasie wakacji zawieszony, rozpocznie się d. 8 b. m. za opłatą złp. 18 na kwartał od osoby. Nieuczęszczaiący na lekcje Gimnazjalne, mogą się także na ten kurs zapisywać w mieszkaniu Nr 950 lit: B. u wykładaiącego, lub w sali Gimnazjum od 4 do 5tej codzień. Lekcje te odbywać się będą 3 razy na tydzień w Poniedziałek, Środę i Piątek od 4 do 5. — Pogrążony w smutku Mąż wraz z Familją po zgonie swej Żony Elżbiety *Amant* z domu *Matieu*, zaprasza przyiacioł i znaiomych na exportacją ciała z Kaplicy OO. Bernardynów na Smętarz Powązkowski iutro o godzinie 4 z południa. — Pozostałe dzieci i familja po ś. p. Wojciechu *Macieiowskim* dnia 26 Września r. b. zmarłym, zapraszaią łaskawych Przyiacioł i Znaiomych, na Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. Reformatów iutro o godz: 10 zrana odbyć się maiące. — Kantor Wexlu oraz Loterji Klassycznej i Liczbowej *Jana Epstejn*, dotąd pod Nr 551 przy ulicy Długiej exystuiący, przeniesiony został pod Nr 489 lit: A. do domu Wnej *Łaszczyńskiej* przy tejże ulicy na przeciw odwachu. Tenże Kantor ma sobie udzieloną *Prolongacją* do przyięcia stawek na Loterją Liczbową. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 20, stare ważne zł. 19 gr. 15. Obligi Skarbowe 1,000 złotowe zł. od 99 gr. 15 do 100. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 94 gr. 20 do 95, wartość kuponu zł. 1 gr. 6 2/3. Obligacje udzia: od 418 do 420. — Księgarnia S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej, ma honor donieść Szano: Prenumeratorom, iż z dzieła *Voyage pittoresque autour du monde*, kończy się pierwszy oddział z 47 Numerem, na 2gi oddział nadszedł iuż Nr 48, który za opłatą złp. 40 na rok drugi, odebrany być może. Z dzieła *La Mosaique* odebrała taż księgarnia do Nru 51 i przyjmnie iuż prenumeratę na następny rok w kwocie złp. 20. — Doktor *Levestam*, Akuszer Miasta Warszawy, przeniosł mieszkanie swoie na ulicę Nowy świat, do pałacu dawniej *Branickich* pod Nr 1245 lit: B. — W ukończeniu ciągnienia 3ej klassy 44 Loterji, wczoraj znaczniejsze wygrane padły iak następuie: zł. 50,000 czyli główna wygrana w tejże klassie padła na Nr 29,496, los wzięty w Kantorze Rajse w mieście Łasku. Nr 5530 zł. 6000 u Epstejna, Nr 38,990 zł. 4000 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 15,077 zł. 1800 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 14,181 zł. 1500 u Aptego. Po zł. 1200, Nr 15,148 u Horowicza w Lublinie, Nr 38,379 u Mincla w Lublinie, Nr 38,703 u Bluma i Jakubowskiego. Po zł. 1000, Nr 12,565 u Mincla

w Lublinie, Nr 12,718 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 28,565 u Justmana, Nr 43,268 u Bluma i Jakubowskiego, Numer ten sam wygrał w tej klassie tejże loterji, stosownie do planu Premjum literą C. oznaczone zł. 5000. Nr 50,786 u Biedermana w Białej, Nr 51,638 u Bersona. — JPanna Zofja *Kaplińska*, młoda Spiewaczka, występuiąca wczoraj pierwszy raz na scenę, ma głos mocny i przyiemny, a przytem wiele czucia; pracuiąc usilnie w wyrobieniu tegoż głosu, może stać się użyteczną operze. Odbierała ona przytym wstępie dowody zadowolenia Publiczności, które, iakoteż przywołanie niech uważa za zachęcenie. Po Balecie przywołani JP. *Grekowski* i JPanna *Lidemann*.

(Ar. na.) W dzieiach Kościoła nader rzadki wypadek miał miejsce w d. 26 z. m. w Cerkwi *Hańska*, w Wdztwie Podlaskiem, Xiądz Stefan *Aresztowicz* Proboszcz Parafji *Chutcza* obrzędu Greko-unickiego, przeżywszy lat 92, zachowuiąc się cnotliwie, bogobojnie i przykładnie w swym charakterze kapłaństwa, złączony związkami małżeństwa, w których lat 50 przebył, doczekał się miłej pociechy *złotego wesela* i powtórzonych prymicji kapłańskich. Obrzęd ten powtórnych prymicji zaszczycony obecnością JW. JX. *Szumborskiego* Biskupa Chełmskiego, powszechnie w całej dyecezji poważanego, przy znacznem zgromadzeniu ludu, przedstawiał widok przemawiaiący do serc całego zebrania. Z uczuciem wszyscy korząc swe czoła przed stopami Najwyższego, spoglądali z uszanowaniem na sędziwość starca, który w wiejskiem ustroniu, pół wieku dochował niezgiętej cnoty, pobożności i wiary, tych znamion przywiązanych do obowiązków kapłana, mającego tłumaczyć powinności życia, dla dostąpienia przyszłego szczęścia. Kiedy w wymownym głosie przez JX. *Zielińskiego* Proboszcza Parafji *Włodawskiej*, wystawione zostały zasługi tego blisko 100 letniego kapłana i gdy ten szanowny starzec wzruszony szczęściem cnot swoich, zalał się łzami, rozrzewniaiące wrażenie, wszystkich obecnych przeięło. Jeśli bowiem nad schyłkiem wieku swoiego, pocieszaiącem iest uczuciem spojrzeć bez zarzutu w przeszłość i z spokojnością sumienia czekać spełnienia wyroków Przedwiecznego, równie wzbudzaiąca iest chęć naśladowania takiego życia, w którem stoiąc nad kresem powiedzieć sobie można z Psalmistą: „iż człowiek robak za życia, proch po śmierci, w tenczas tylko iest szczęśliwy, ieśli żyie bez skazy, bez boiaźni umiera.“ — J. S.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 28 z. m., że Poseł Turecki *Mustafa Reszyd Bej* w towarzystwie swoiego sekretarza, oraz posła przeznaczonego do dworu Londyńskiego *Nemika* Baszy, mieli zaszczyt obiadować u Króla w pałacu St. *Klu*, między innemi gośćmi przy stole królewskim, uważano także osoby będące dawniej w *Stambule*, iako to: Hr. *Gwilemino*, Adjutanta *Higo* etc. Mówią, że osoby tworzące orszak teraźniejszego Posła Tureckiego, są charakteru łagodnego, szlachetnego i pełnego powagi, z tego powodu wnieść można ile skutkowała reforma wprowadzona przez Sułtana. Ci Mahometanie noszą teraz mundury w kształcie europejskim, używaią widelców przy iadle i piią lepsze wina francuskie bez skrupułu. — Donoszą z *Madery* d. 20 Sierpnia r. b., że Xżę *Żuenwil* 3ci Królewicz francuzki w owym czasie przybył na tęż wyspę, i miał zamiar udać się najpierw do wysp *Kanaryjskich*, a potem do *Azorskich* i nakoniec wrócić ma do Francji. — Z rozkazu Króla, 7 Prefektów obsadzono innemi naczelnikami. — W *Paryżu* rozeszła się wieść, że *Don Pedro* z powodu choroby napisał testament, w którym wynurzył życzenie aby zwłoki iego zawiezione były do *Brazylji* i tam złożone na wieczny spoczynek. — W mieście *Witry* wszczęła się cholera. — Według niedawno przedsięwziętego wyrachowania, liczy *Paryż* 785,000 mieszkańców, a 29,000 domów.

— Coraz bardziej potwierdza się wieść, że Izby niezawodnie w przyszłym miesiącu maią rozpocząć posiedzenia. — W nocy z d. 26 z. m. wysłano z Ministerjum wojny 2ch Officerów z sztabu ieneralnego z Paryża do Baionny. — Królowa Francuzów wkrótce uda się w towarzystwie Xiężniczki *Marji* do Bruxelli. — Były Lekarz *Napoleona*, Doktor *Antomarchi*, iuż udał się z Paryża do Ameryki.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomomości od granic Hiszpańskich d. 20 z. m., wojna z Karlistami wiedzie się niepomyślnie, a armja *Rodila* ma być zdemoralizowana i popełnia ciągle najokropniejsze bezprawia w własnej ojczyźnie. Dnia 23 z. m. znajdował się *Don Karol* w dolinie *Borunda*. — W *Katalonji* Karliści utworzyli wiele intryg, które iednak przez rząd Królowej odkryte zostały. — Spisek który utworzyli powstańcy w *Lerydzie* został odkryty, poczem ich główny naczelnik został rozstrzelany. — Jenerał *Lodir* wysłał znaczną liczbę wojska w okolicę *Manreza*. — Chociaż wojsko Królowej odniosło zwycięztwo nad Karlistami w *Kastylji*, ci iednak utworzyli Juntę w tej prowincji. Związek powstańców Kastylijskich z Xiędzem *Merino*, iak mniemaią, iuż musiał nastąpić. — Według listów prywatnych z *Madrytu* d. 20 z. m., uważano, że tameczni Posłowie Angielski i Francuzki od kilku dni prawie zupełnie przerwali zwykłe związki z rządem Królowej. — Jeden z żołnierzy Królowej zawołał publicznie w *Madrycie*: „Niech żyie Karol Vty!" — O kilku potyczkach między Jzabelistami i Karlistami są wprawdzie doniesienia, ale nic nie ma pewnego.

Turcja. — Donoszą z Egiptu d. 26 Sierpnia, że w mieście Alexandrji okazała się zaraza, tak iak w Stambule; najpierw spostrzeżono ią na pokładzie okrętu w tameczynym porcie i wkrótce na kilku przedmieściach. — Chociaż zapewniaią że w *Syrji* przywrócono spokojność, iednak sądzą że w tej prowincji długo trwać nie będzie.

— Na flocie Angielskiej krążącej przy brzegach Turcji, wszczęła się morowa zaraza, co tych marynarzy przeięło niezmierną trwogą, a Dowódzca nie wie gdzie się ma udać, bo go do żadnych brzegów nieprzyjmą.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 27 z. m., że przed kilku dniami wywieziono z Londynu 2389 uncji złotej monety do Hamburga, 9707 do Lisbony, 4144 do Petersburga, 501 do Oporto, 23,382 uncji srebra do Belgii, 354,917 uncji tej monety do Lisbony, 587 do Oporto i 20,000 do Petersburga. Zapewniaią, że wkrótce ieszcze znaczny zapas srebra i złota wyjdzie z Anglji za granicę. — Małżonka *Don Karola* umierała z przytomnością umysłu; zapewniała swe dzieci że Opiekunka będąca w niebie, nigdy ich nie opuści. Te dzieci pozostaną w Anglji aż do ukończenia wojny w Hiszpanji.

Myśli z Karlo Mortano. — Zaufanie w sile czyni otwartym. Mężczyzna łatwo żonie wszystko wynurza ale najlepsza żona ma zawsze coś do zataienia przed mężem. — Cnota najprzód przedaie się bardzo drogo, lecz potem coraz taniej. — Kto chce się podobać, trzeba aby mu się wiele podobało, ale ten któremu się wszystko podoba, rzadko sam się podoba. — Genjusze idą samotnie i spiesznie trafiaią do zamierzonego celu, chociażby najmniejszą ścieszką, gdy tymczasem umysły pospolite trzymaią się wielkiej drogi nauk, na której w przeładowanych wozach z trudnością postępuią.

SZARADA.

Trzeciego z pierwszem imie od początku świata
Poszło w ohydę na wsi, że brat nie zna brata;
Drugie pytanie,
Wszystka dobrą rzadko bywa
A gdy iest taką, sierota szczęśliwa.
(Zeszła Szarada *Powązki.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kuczyński Prezes Tryb: z Siedlec, Bykowski Jak Dzie: z Kurzeszyn, Morawski Fel: Dzie: z Potrza, Nakwaski Anato: Dzie: z Gosławic.

DONIESIENIA.

JW. Radca Stanu Jaonowicz mieszkaiący przy u-

licy Nowy Swiat w domu Jasińskich pod Nr 1286, potrzebuie STANGRETA dobrze znaiącego służbę, bąć Polaka, bąć Rossjanina, i takowy z Attestami ma się zgłosić (każdego czasu) pod wyż wzmiankowany Numer.

Między Karczewiem a Warszawą, zgubioną została TEKA safjanowa ponsowa, brzegi introligatorską robotą złocone, w której rozmaite papiery tyczące służby Wojskowej znajdowały się; łaskawy znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą do Bióra Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C. w domu Dmuszewskiego.

W dniu 5 w wieczor, około godziny 8 lub 9 idąc z ulicy Podwal przez Miodową, zgubioną została TABAKIERKA 8miu kanciasta, srebrna, w środku wyzłacana, na wierzchu była 10cio złotówka a pod spodem cyfry F. T. 1 r. 1825, znaki próby srebra 12. Uprasza się znalazcy o oddanie takowej w Rynku Starego Miasta pod Nr 48, za przyzwoitą nagrodą.

W Pałacu d. Branickich przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245 Lit: A, iest LOKAL składaiący się z kilku Pokoi do odnaięcia w każdym czasie całkowicie dla familji lub częściowo dla Kawalerów.

W dniu 9 m. i r. b. o godzinie 4 z południa w domu przy ulicy Podwale pod Nr 500, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Poiazd i Konie, Biórka, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną, a to za gotowe pieniądze. — *Edward Marjewski* K. T. C. M. W.

Franciszek Rudnicki b. Officjalista, życzy sobie wejść w obowiązek za RZĄDCĘ DOMU lub MURGRABIEGO w mieście tutejszem, iest zdatny do utrzymywania porządku i meldunków, etc. Mieszka pod Nr 2355, przy ulicy Pawiej w Cyrkule 5 i 6.

W dniu 6 b. m. zginęły 3 KLUCZE, ieden od zasuwki a 2 od zamków razem związane, ktoby takowe znalazł niechaj raczy odnieść do Bióra Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit. C. za nagrodą zł: 5, gdy takową przyiąć zechce.

W Fabryce Szuwaxu Angielskiego Jana Sejdlle przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617, robi się FARBKA czarna, którą można ufarbować w krótkim czasie znaczną ilość TIULU, oraz robi się PIASEK w rozmaitych kolorach, na sposób zagraniczny, i sprzedaie się za cenę umiarkowaną; ktoby sobie życzył iakąś ilość tego Piasku można obstalować którego koloru by sobie życzył, także dostać można w tej fabryce ATRAMENTU czerwonego pięknego.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Zegar ścienny brązowy, Biórko, Stolik z galeryjką, Komoda, Łóżka mahoniowe, Lustro w ramach złoconych, Szafy do książek za szkłem politurowane, Żyrandol brązowy, i inne, tu w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 532, w dniu 9 Października r. b. o godzinie 11 rano, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.



Pantaljon o 6ciu oktawach, używany lecz w dobrym stanie, iest do sprzedania lub wynaięcia, przy ulicy Elektoralnej Nr 795, wchodząc w pierwszą bramę na lewo na 2m piętrze.

CAŁE DRUGIE PIĘTRO z MEBLAMI lub bez mebli przy ulicy Brzozowej pod Nr 65, do naięcia każdego czasu i SPICHRZ. Bliższa wiadomość w Starem Mieście pod Nr 65, na 1m piętrze od frontu.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawuiący interessa obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, iż potrzebny iest MAJSTER Sukiennik do zarządzenia znaczną fabryką w dobrach w Guberni Nizogrodzkiej położonych, 240 Warsztatów obeymuiącą, w których 1600 dusz pod zarządzenie dodanych będzie, zgłaszaiący się winien złożyć zarazem dowody kwalifikacji i kondycje pod iakiemi obowiązek powołany chciałby przyiąć. —

MŁODZIENIEC lat 12 maiący, czytać i pisać umieiący, pragnie być umieszczonym na TERMINATORA w Drukarni w Mieście Warszawie.

Przy ulicy Leszno pod Nr 717/18, pierwsze piętro do naięcia, składaiące się z 6ciu POKOI z BALKONEM, razem lub częściami, każdego czasu.

W domu Lessla przy ulicy Królewskiej, są do zbycia MEBLE i para KONI z SZORAMI angielskiemi.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa szczawio: i Rosoł z kaszką, Zraząo z sałatą, Polędwica z serde:, Sztufada cielęca, Pieczeń węgier:, Frykas z mostków, Kurczęta w Krotonach, Kotlety bara: z kalarepą, Gęś z świeżemi grzybami, Szarlota z iabłek, Kołduny i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zrazy a la nelson z grzyba: lub szampjonami, Jndyk, Pieczeń woło: z rożna, Schab z kapusty, Polędwica z serdela:, Kwiczoły, Kotlety cielęce z glasu, Potrawa z gołębi, Flaki, Rozbratel wiedeński, Befsztyk z kartofel: lub chrzanem, Zupa rumiana lub Rosoł, etc.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro *Werter.* *Zabawa Tancerska.*